

Zdrowych
i
radosnych
świąt
Wielkiej
Nocy
życzy
Rada
Naczelna
PKPS



W numerze:

Filozofią jest nauczyć się słuchać -

rozmowa z Ewą Rzepką,
sekretarzem
Zarządu
Okręgowego PKPS
w Poznaniu

strona 1 i 2

**Imprezy w
Czarnkowie i
Poznaniu**

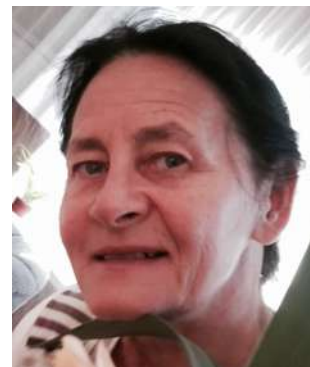
strona 3

**Tarnów:
wybór
nowych władz**

strona 6

Filozofią jest nauczyć się słuchać

rozmowa z Ewą Rzepką, sekretarzem Zarządu Okręgowego PKPS w Poznaniu



Jak się zaczęła Pani przygoda z PKPS?

To było 1984 roku, kiedy wróciliśmy z mężem z emigracji ze Stanów Zjednoczonych. Szukałam pracy, ale ze względu na działalność męża, który był członkiem „Solidarności”, znalezienie jakiegokolwiek zajęcia graniczyło z cudem. I właśnie poznański PKPS był jedynym, który mi zaoferował pracę.

Po dwóch latach zostałam przeniesiona na stanowisko kierownika całodziennego Klubu Seniora na Starym Mieście. Po przemianach ustrojowych w 1990 roku mój Klub Seniora został włączony w struktury Ośrodka Pomocy Społecznej, a ja zostałam pracownikiem OPS. Po zakończeniu pracy zawodowej w 2011 roku znalazłam się tutaj – wówczas był to jeszcze zarząd Wojewódzki PKPS w Poznaniu.

Łatwo było zacząć pracę po powrocie do kraju?

Patrząc z mojej perspektywy nie było najgorzej. Z wykształcenia jestem pedagogiem i od „zawsze” pracuję z ludźmi. Dlatego też praca w zespole nie stanowiła dla mnie problemu. Nowością były dla mnie obowiązki organizacyjne: odwiedzałam domy podopiecznych, zapewniałam opiekunki pomocy sąsiedzkiej (tak to się kiedyś nazywało), a jeśli była taka potrzeba i któraś z opiekunek zachorowała zastępowałam je, pomagając potrzebującym. Trzeba było zrobić zakupy, posprzątać, przygotować posiłek. Nie był to jednak problem, bo praca społeczna zawsze mnie interesowała. Co prawda gdy rozpoczynałam pracę z seniorami, miałam pewne obawy, ale szybko się okazało, że można z nimi robić ciekawe rzeczy. Wnet się okazało, że nasza placówka w była wówczas najlepszą placówką dla seniorów w całym Poznaniu! Organizowaliśmy wiele aukcji i koncertów dobroczynnych z udziałem znanych osób, np. Emilia Krakowska, Krzysztof Krawczyk czy Zbigniew Wodecki. Dodam tylko, że to wszystko wraz ze mną przygotowywały tylko cztery osoby. Wszystkie miały wspólny cel: „zrobić coś dobrego”.

Jak przez te wszystkie lata zmieniał się poznański PKPS?

Przede wszystkim na plus zmieniły się mechanizmy zarządzania. Nie jest filozofią wydawać polecenia. Filozofią jest nauczyć się słuchać. Niejednokrotnie ostateczne decyzje wypracowywaliśmy po długich rozmowach, w czasie których każdy mógł się podzielić swoimi spostrzeżeniami czy wątpliwościami. Nie uznaję metody „nakazowej”, bo wydaje mi się, że nie zawsze jest to skuteczne. Zdecydowanie lepszą metodą jest przedyskutowanie zagadnienia, wspólne decyzje i wspólna ich realizacja. Wtedy unikamy niepotrzebnych konfliktów na przykład z osobami, które działają społecznie. Uważam, że powinniśmy liczyć się ich zdaniem, bo jeżeli nie będzie działaczy społecznych to nie będzie Stowarzyszenia.

Wystarczy tylko słuchać?

Słuchanie to podstawa. Staram się pomagać także w inny sposób. Odwiedzam zarządy w terenie, pomagam pisać projekty, które potem przedstawiam samorządom, następnie pomagam je rozliczać. Poza tym w „terenie” pracują często starsze osoby, które - siłą rzeczy - nie na wszystkim muszą się znać...

Trudno namówić do pracy społecznej młodych ludzi?

Łatwo na pewno nie jest. W Poznaniu prowadzimy dwie świetlice socjoterapeutyczne. Pomaga wielu studentów. Sądzę jednak, że nie powoduje nimi wyłącznie chęć bezinteresownej pomocy potrzebującym.

Mam wrażenie, że raczej chodzi o zdobycia zaświadczenia, że ukończyli wymaganą przez uczelnię praktykę. Przypadki, że ktoś po zaliczeniu praktyki zostaje, aby nadal pomagać, wciąż niestety należą do rzadkości.

A może brakuje motywacji z Waszej strony?

Pomagamy tak jak możemy pomóc. Większość naszych działaczy to osoby w wieku od 40 do nawet 70 lat. Staramy się co dwa lata organizować im szkolenia. W czasie takich trzy-czterodniowych warsztatów rozmawiamy o problemach, przypominamy o zadaniach. Są też zajęcia z psychologii, motywacji. Radzimy jak sobie radzić z wypaleniem zawodowym.

A jak wygląda współpraca ze sponsorami?

Mamy grupę zaprzyjaźnionych darczyńców, którzy starają się nas wspierać. Chociaż jeśli chodzi o sponsorów, to łatwiej jest zrobić imprezę charytatywną i przy takiej okazji zdobyć fundusze niż zabiegać o indywidualne wpłaty, oferując możliwość odliczenia od podatku. Dlatego też staramy się co roku organizować duży koncert dobroczynny. W tym roku taką impreza odbyła się 4 marca w Akademii Ekonomicznej. Obliczona na 800 miejsc sala pękła w szwach. Sponsorzy, którym zaoferowaliśmy reklamę - dopisali. W ten sposób udało nam się zdobyć część pieniędzy na dalszą działalność.

Kto w Poznaniu najbardziej potrzebuje pomocy?

Rodziny wielodzietne albo rodziny niepełne. To zdecydowanie nasi najliczniejsi klienci. Osobną grupę stanowią ludzie starsi. Przeważnie na tę trudną sytuację socjalną składa się wiele czynników: choroby, niepełnosprawność, brak pracy. Do tego dochodzą też sytuacje patologiczne, pobyty w zakładach karnych. Niestety te ostatnie problemy najczęściej dotyczą ludzi młodych. Zresztą najlepiej tę sytuację oddają liczby. Na 490 osób, które dostały z ośrodka na Starym Mieście pomoc z unijnego programu PHARE było tylko 9-ciu seniorów. W latach 90-tych ubiegłego wieku, kiedy rozdawaliśmy jeszcze żywność z Niemiec i Holandii - do naszego ośrodka przychodziły głównie osoby starsze. To najdobitniej świadczy o tym, że ta krzywa wieku ludzi potrzebujących pomocy niepokojąco się zmienia. Mocno do myślenia daje też fakt, że teraz najczęściej po pomoc zgłaszają się do nas osoby w wieku produkcyjnym - od 30 do 45 lat.

Ci ludzie naprawdę nie potrafią sobie sami poradzić?

Rozmawiałam z niektórymi z nich. Większość musi przeżyć miesięcznie za 400 złotych. Myślę, że najpilniejszym problemem jest znalezienie stałego zajęcia. Ci ludzie pracują głównie dorywczo. Nie mają poczucia bezpieczeństwa związanego ze stabilną pracą. Zapewne zdarzają się też przypadki pracy, ale moim zdaniem nie są to sytuacje częste. W praktyce wygląda to tak, że kobieta w domu wychowuje trójkę czy nawet więcej dzieci, a jej mąż lub partner próbuje zdobyć pieniądze na utrzymanie całej rodziny. Jednak przy rosnących kosztach utrzymania w Poznaniu praca jednej osoby na całą rodzinę to zdecydowanie za mało. Sprawa wykluczenia wymaga odgórnych rozwiązań kompleksowych. Nikt jednak takiego lekarstwa, które „uzdrowi” wszystkich potrzebujących - jeszcze nie wymyślił.

Dziękujemy za rozmowę.



CZARNKÓW: BAL MASKOWY SENIORÓW

Członkowie Zarządu Rejonowego PKPS wspólnie z seniorami przygotowali maski dla uczestników wydarzenia. Zabawa była wyborna, a humory uczestnikom dopisywały. Młode pokolenie może pozazdrościć pomysłów i kondycji. Nic dziwnego, że jury miało problem z wyborem najciekawszej maski.



POZNAŃ: COROCZNY KONCERT DOBROCZYNNY

W dniu 4 marca Zarząd Okręgowy PKPS w Poznaniu zorganizował w Centrum Kongresowo - Dydaktycznym Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu koncert dobroczynny. W ten sposób udało się pozyskać środki na dofinansowanie działalności dwóch świetlic socjoterapeutycznych dla dzieci z rodzin z problemem alkoholowym: świetlicy "Tulipanki" w dzielnicy Stare Miasto oraz świetlicy "Płomyczek" w dzielnicy Wilda. Świetlice działają dzięki dofinansowaniu Miasta Poznań, "Tulipanki" od 12 lat, "Płomyczek" od 9 lat. Publiczność rozbawili do łez "Masztalscy", natomiast Andrzej Rybiński przypomniał swoje największe przeboje.



CZĘSTOCHOWA: KONCERTY, WYCIECZKI, KLUBY

PKPS ZM w Częstochowie działa jako stowarzyszenie od 1958 r. i prowadzi m.in. świetlicę środowiskową "Radosny Dom", świetlicę integracyjną "Pszczółki", klub młodzieżowy "Change" (otwarcie w listopadzie 2014 r.), a także Klub Seniora (otwarcie luty 2015 r.). Realizuje projekty w tym z UE, np. "Menadżer życia" skierowany do osób w wieku 18-25 lat, usamodzielniających się wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych i rodzin zastępczych. W prowadzonych placówkach organizowane są spotkania okolicznościowe dla dzieci i młodzieży oraz szereg imprez okolicznościowych m.in. dzień dziecka, halloween, zabawy karnawałowe, wakacje oraz ferie w mieście oraz wiele innych.

W placówkach prowadzone są zajęcia plastyczne, muzyczne i teatralne, a także turnusy rehabilitacyjne dla podopiecznych świetlicy "Pszczółki", zajęcia edukacyjno-kompensacyjne, profilaktyczne, pogotowie lekcyjne. Organizowane są także wycieczki np. do Centrum Nauki Kopernik w Warszawie, Humanitarium i ZOO we Wrocławiu, aquaparku w Tarnowskich Górach i Dąbrowie Górniczej, miasteczka Westernowego Twinpigs w Żorach, kopaloni soli w Wieliczce. Dzieci i młodzież z placówek oraz ich rodziny objęte są pomocą dydaktyczną, pedagogiczną, a także miarę potrzeb pomocą materialną w postaci paczek żywnościowych, podręczników i wyprawek szkolnych.

W ostatnim czasie PKPS ZM w Częstochowie zorganizował koncert zespołu Dżem, Trebunie Tutki. Dzięki współpracy z Agencją Rynku Rolnego wydawane są warzywa i owoce dla podopiecznych oraz osób potrzebujących.



OLSZTYN: WIELKANOCNA ZBIÓRKA DOBROCZYNNA



W dniach 14-15 marca 2015 r. PKPS Zarząd Wojewódzki w Olsztynie przeprowadził Wielkanocną Zbiórkę Dobroczynną "Kurczaczek". Akcję zorganizowano w sklepach: Kaufland ul. Metalowa, RAST ul. Kanta, ul. Dworcowa, ul. Gotowca, Społem - Malwa, Kalina, Bratek i Niezapominajka. Bezpośrednio do puszek zebrano 610,32 zł. Otrzymano także dary rzeczowe w tym głównie artykuły spożywcze i słodczyce na łączną kwotę 7143,50 zł.

Dary w postaci 184 paczek żywnościowych, zostały rozdane osobom potrzebującym przed Wielkanocą. Koszty przeprowadzenia zbiórki wyniosły 92,65 zł w tym: paliwo do samochodu i materiały biurowe. W akcji udział wzięło 150 wolontariuszy ze szkół ogólnokształcących, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Olsztynie, szkoły policealnej im. prof. Zbigniewa Religii, studenci z UWM i OSW w Olsztynie oraz pracownicy i członkowie PKPS-u.

WAŁBRZYCH: MAGAZYN BĘDZIE JAK NOWY

Trwa remont Wałbrzyskiego Magazynu Centralnego PKPS. Budynek na magazyn, który będzie mieścił się przy ul. Mickiewicza 7 użyczył Urząd Miasta. Pomieszczenia zostaną przystosowane do pełnienia funkcji stołówki oraz miejsca do wydawania paczek z żywnością dla ubogich. Największe problemy dotyczą dolnej części budynku i tam najwięcej pracy mają ekipy remontowe. Gmachowi zaszkodziło głównie zimowe przemarzanie dachu pokrytego papą. Zmarzlina zalała strych. Osobna sprawa to erozja piaskowca na zewnątrz budynku czy schody i podest wejścia głównego unoszące się coraz wyżej przez naturalne ruchy ziemi.

Nie da się tego poprawić na szybko, tanim kosztem. Wałbrzyski PKPS nie ukrywa, że liczy na pomoc mieszkańców i lokalnych przedsiębiorców. Najbardziej potrzebne są materiały budowlane, takie jak cement, klej do glazury, płyty gipsowe, kafelki. Remont powoli, ale posuwa się do przodu. Mamy nadzieję, że uda się go skończyć przed majem. Zdjęcia pochodzą ze strony Zarządu Rejonowego PKPS w Wałbrzychu w kanale społecznościowym Facebook.



Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Członków PKPS

Zarządu Rejonowego w Tarnowie w dniu 23 marca 2015 r.

Podczas Walnego Zebrania zaprezentowane zostały sprawozdania z działalności Zarządu i Komisji Rewizyjnej, za okres minionej kadencji. Następnie Walne Zebranie udzieliło absolutorium ustępującemu Zarządowi.

Dokonano również wyboru nowych władz Zarządu:

Ryszard Półtorak - prezes (wybór bezpośredni WZS-W)

Alina Ciepiela
Anna Lasotka
Ewa Łabno
Renata Michalin
Maria Ostrowska
Halina Pinas
Małgorzata Sajdak
Dorota Witek-Kolbusz



W skład Prezydium weszli:

Ryszard Półtorak - prezes
Anna Lasota - wiceprezes
Dorota Witek-Kolbusz - sekretarz
Renata Michalik - skarbnik
Małgorzata Sajdak - członek Prezydium

W skład Komisji Rewizyjnej weszły:

Zofia Grzywacz - przewodnicząca
Stefania Drąg - członek Komisji
Krystyna Zachara - członek Komisji



**Polski Komitet Pomocy Społecznej
Biuro Rady Naczelnej w Warszawie**

**ul. Wiejska 18/20
00-490 Warszawa**

tel.: (22) 621 58 77

tel.: (22) 629 37 43

tel.: (22) 629 63 26

fax.: (22) 628 20 25

e-mail: rn@pkps.org.pl

www.pkps.org.pl

POLSKI KOMITET POMOCY SPOŁECZNEJ powstał 15 października 1958 roku. Jesteśmy organizacją pozarządową. PKPS jest zarejestrowany jako stowarzyszenie charytatywne (nr KRS 0000041349). Działamy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a siedzibą naszych władz naczelnych jest Warszawa.

JESTEŚMY STOWARZYSZENIEM kształującym postawy społeczne, sprzyjające bezpośredniemu uczestnictwu w działaniach na rzecz osób potrzebujących pomocy.

NASZĄ MISJĄ jest niesienie fachowej pomocy, udzielanie materialnego i organizacyjnego wsparcia oraz przywracanie nadziei i poczucia bezpieczeństwa ludziom znajdującym się w trudnych sytuacjach życiowych, w szczególności biednym, bezdomnym, samotnym i opuszczonym.